

kap. Królikowski Julian, porucznik: Lewandowski Wincenty, Pękarski Stefan, Gankowski Jan, Wańczyk Julian, Dmyczewicz Ludwik, kapt. Hering Adam, por. Łopka Antoni, kap. Wierchoś Jan, por. Białowcz Bonisław, ppor. Hübner Zygmunt, pchor. Klink Leonard, ppor. Dutkiewicz Kazimierz, pułk. Kłosa Mieczysław, podporucznicy: Bordanowski Kazimierz, Burkowski Franciszek, Klendowski Edmund, Malinowski Antoni, Sienicki Mieczysław, Bęczyński Franciszek, maj. Lewicki Józef, kapt. Engel Zdzisław, por. Kozłowski Stefan, ppłuk. Łukawski Alojzy.

J. n. Lamezan osobiście dekorował bohaterów, wyrażając im część przez pocałunek i podanie ręki.

Podziękowanie wyraził odznaczonym również prezydent miasta Neumann w imieniu miasta i ludności. Po odegraniu hymnu narodowego przez orkiestrę ruszyły szeregi wojska na plac Maryacki przed pomnik Mickiewicza, gdzie odbyła się defilada.

Święto polskiego nauczycielstwa.

W poprzednim numerze *Nowości Ilustrowanych* skróśliśmy pokrótce, z okazji obchodu jubileuszu czterdziestoletniej pracy pedagogicznej znanego na całym świecie w Krakowie, ale i w całej Polsce nauczyciela szkół powszechnych p. Stanisława Nowaka, zasługi, jakie położył na polu naszego szkolnictwa i dla swego zawodu, którego godności i interesów był zawsze najzaciebiejszym obrońcą i rzecznikiem.

Dziś, składając sprawozdanie z przebiegu obchodu którego punktem głównym była uroczysta akademii, urządzona przez ogół krakowski go nauczycielstwa na cześć Jubilatów w wielkiej sali „Sokoła” w dniu 1 lutego br., stwierdzamy, że było to prawdziwe święto polskiego nauczycielstwa, spierające się z złożeniem swego uznania dla tego, który tak wytrwale i energicznie zabiegał o jego interesy tak materialnych jak moralnych.

Znaczenie i uznanie, jakie stan nauczycielski dotąd tak mało cenił i uznawał, zdobywa sobie coraz widoczniej, to w pierwszym rzędzie w lwiej części zasługa Jubilatów, którzy całe swe życie poświęcili pracy wychowawczej i staraniom o dobro nauczycielstwa.

Świąteczność polskie dało także wyraz swej wdzięczności i uznania dla Jubilatów, za jego zmuśniętą a owocną czterdziestoletnią pracę nad wychowaniem młodego pokolenia, zabrało też głos i nauczycielstwo, aby należycie uczcić tego, który tak gorliwym stał się obrońcą jego powagi i interesów.

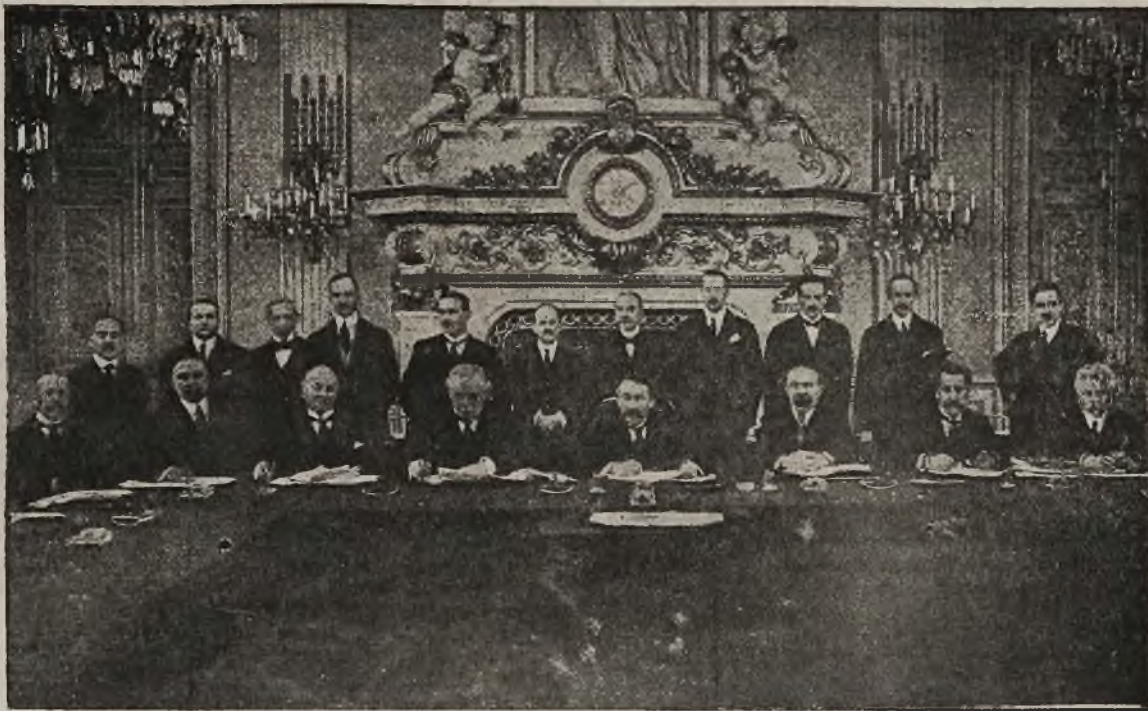
A w święcie tem wzięła, śmiało rzecz można, udział cała Polska, czego dowodem oświadczenia gratulacyjne nadesłane ze wszystkich stron kraju, w liczbie kilku tysięcy, nie licząc in-

nych dowodów uznania i wdzięczności, nadchodzących daleko z bliska i daleka.

Był to zarazem przegląd sił naszego nauczycielstwa, stwierdzający, że pod buławą takiego hasła, jakim jest Stanisław Nowak, stało się ono bardzo poważną organizacją, z którą musi się liczyć społeczeństwo i orzeczć jej należne prawa.

Po nabożeństwie w kościele OO Franciszkanów, wypełnili uroczystości szczególnie wielką salą „Sokoła”. Wśród zebranych znajdowali się:

batną p. Iseppiego, w serdecznych słowach przemówił do Jubilatów wiceprezes Związku nauczycielskiego, poseł p. J. Smulikowski, który wskazał na ofiarę, ale owocą pracy nauczycielską p. St. Nowaka, a w szczególności na jego zapal dla zorganizowania nauczycielstwa. Związek nauczycielski, poza zapewnieniem bycia nauczycielstwem, starał się o reformę systemu nauczania w szkołach ludowych i był strażnikiem odzwoń, który krzepił siły i zachęcał do pracy. Związkowi dał podstawy p.



Po paryskiej konferencji Rady Najwyższej: Delegaci państw sprzymierzonych w Sali zegarowej Ministerstwa spraw zagranicznych w Paryżu.

delegat ministerstwa oświaty Sobieński, delegat Rady szkolnej krajowej Kopciński, inspektorzy krajowi Rzepiński i Mikułski, inspektorowie szkół krakowskich Dobrzański, Lorenc, delegat Kowalikowski, wiceprezydent Rolb, b. prez. Rady szkol. prof. Zieliński, prof. nauk. prez. Instytutu Pedagogicznego, przedstawiciele Tow. nauczycieli szkół wyższych i przedstawiciele prasy.

Jubilat wprowadzony wśród oklasków i przy dźwiękach orkiestry na estradę. Kiedy umilkły oklaski odczytał przewodniczący dyr. Błachniński z Lwowa rezolucję, wzywającą rząd do wyrażenia walki w obronę starej ziemi polskiej.

Po szeregu produkcji muzycznych w wykonaniu orkiestry nauczycielskiej i nielicznych sympatycznych śpiewach mieszanego chóru 250 dźwięków pod-

st. Nowak, mimo korlony zwalczając wszelkie przeszkody, aby zjednoczyć nauczycielstwo całej Polski. To też dzięki jego nieustannej działalności Związek rozszerzył się, sięgnął na Pomorze i nad Niemem. Związek składa też Jubilatowi wyrazy hołdu i uznania, ofiarując mu na pamiątkę jego portret.

Delegat niniejszego oświaty p. Sobieński, podniósł w swoim przemówieniu, że jubilat dąży do doczekania się chwili tryumfu swojej idei. Związek nauczycielski jest ciężki, a wymaga on przedewszystkiem oddania mu serca i duszy. I właśnie zrzeszenie nauczycielskie jest tym czynnikiem żywej siły, która tworzy zapał wśród największych trudów. I dlatego zręcznie podał pod wielki Związek nauczycielstwa było potężnieniem w górę idei wsłania i wdzięcznej. A przed wszystkimi siedzi St.



Święto polskiego nauczycielstwa: Jubilat Stanisław Nowak w otoczeniu uczestników uroczystej akademii odbytej w dniu 1 lutego b. r. w wielkiej sali krakowskiego „Sokoła”. Obok Jubilata siedzą: delegat Min. oświaty Sobieński, prezes Związku insp. Pietrowski z Warszawy, posłowie: Smulikowski, Weśnicki, Chudy i Tomaszewski.

Fot. „Rembrandt” Kraków.